

Protokół Nr OR.IV.0051-16/07
z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się
w dniu 8 grudnia 2007 roku w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Stan Rady - 21

Obecni – 21

Ad 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

Otwarcia XVI sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał Pan Lech Litwora Przewodniczący Rady Miejskiej. Na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Następnie zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do porządku obrad?

Nikt nie miał żadnych uwag do proponowanego porządku obrad.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w całości (ilość głosów: za - 21).

Ad 2.

Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji zakładu budżetowego pod nazwą "Służby Komunalne Miasta Wodzisławia Śląskiego" w celu przekształcenia w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z udziałem Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Zreferowali Pan M. Kieca Prezydent Miasta, Pan D. Szymczak I Zastępca Prezydenta Miasta.

Pan M. Kieca Prezydent Miasta stwierdził, że temat z powodu którego została zwołana obecna sesja jest bardzo ważny i dotyczy przede wszystkim pracowników SKM. Nadmienił, że konieczne jest znalezienie rozwiązania w celu stabilnego zabezpieczenia miejsc pracy dla pracowników SKM oraz znalezienie innych możliwości inwestowania w SKM, aby lepiej i efektywniej można było wykonywać zadania własne Gminy. Stwierdził, że należy zauważyć jak wiele wydarzyło się w okresie między sesją 29.11.2007r. a obecną sesją, gdyż zgodnie z propozycją Radnych zostały przeprowadzone dodatkowe analizy prawne proponowanej uchwały, a mianowicie pracownicy Biura Prawnego Urzędu Miasta wraz z Panem D. Szymczakiem I Zastępcą Prezydenta Miasta uczestniczyli w szkoleniu odbywającym się w Katowicach dotyczącym różnych form i możliwości przekształcenia zakładów budżetowych w inne jednostki formalne, w celu uzyskania szerszej informacji, czy przyjęte przez Miasto założenia dotyczące bezprzetargowego trybu udzielania zamówienia spółce ze 100% udziałem Miasta jest możliwe. Dodał, że proponowane rozwiązanie potwierdziło się w praktyce, co więcej poproszono również o konsultację pod kątem strony ekonomicznej przedsięwzięcia, to znaczy odbyło się spotkanie pracowników SKM z udziałem dr Krzysztofa Wilgusa (pracownika Wydziału Ekonomiczno-Inżynierskiego Akademii Ekonomicznej w Katowicach, przedstawiciela Regionalnej Izby Gospodarczej). Stwierdził, że propozycja utworzenia z SKM spółki jest wynikiem rosnących zobowiązań, które można spłacić w momencie likwidacji zakładu a następnie jego przekształcenia, w innym trybie nie można spłacić zobowiązań. Nadmienił, że spółka ma możliwość sięgnięcia po środki rozwojowe z Unii

Europejskiej, natomiast Miasto nie może zapewnić, że wszystkie projekty realizowane przez zakład budżetowy znajdą możliwość współfinansowania z budżetu Miasta w celu pozyskania środków zewnętrznych. Stwierdził, że po przekształceniu zakładu w spółkę nie należy oczekiwać, iż w I kwartale 2008 rok, spółka rozpocznie starania o środki zewnętrzne, ponieważ jest to nie realne, gdyż najpierw spółka musi zostać dofinansowana, dosprzętowana oraz musi osiągnąć pełną zdolność kredytową, czyli gdzieś za 2-3 lata wtedy będzie można rozpocząć starania o środki zewnętrzne. Dodał, że wszyscy zdają sobie sprawę z faktu, iż jest wielka konieczność inwestowania w SKM, w celu wprowadzenia zakładu na ścieżkę rozwoju przede wszystkim w dziale oczyszczanie Miasta oraz w tzw. dziale śmieciowym m.in. dokończenie inwestycji z zakresu segregacji odpadów, ponieważ nie dokończona inwestycja na chwilę obecną powoduje narastający deficyt z każdego kwartału. Stwierdził, że najważniejsze przy dokonaniu przekształcenia zakładu jest zachowanie warunków pracowniczych, które na pewno będą zachowane, ponieważ nowy pracodawca wstępuje w warunki pracy starego pracodawcy. Powiedział, że podjęcie decyzji przez Radę Miejską dotyczącej likwidacji zakładu, a następnie jego przekształcenie w spółkę, nie oznacza że z dniem podjęcia uchwały Rady Miejskiej automatycznie powstanie spółka, wręcz przeciwnie oznacza to uruchomienie pierwszego kroku w efekcie czego mają zostać podpisane umowy, akty notarialne, następnie będzie trwała procedura powstawania spółki, aż do jej rejestracji, czyli kolejne miesiące oczekiwania, gdyż kwestia likwidacji a następnie przekształcenia zakładu w spółkę nie może trwać kilka dni. Nadmienił, że do czasu rejestracji spółki, SKM będą działały do tego czasu jak dotychczas, natomiast spółka się przygotowuje, ma czas na ogłoszenie przetargów na zakup sprzętu, następnie nowy pracodawca przejmuje obowiązki starego pracodawcy. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kierunki rozwoju spółki, to najważniejszy będzie wybór właściwej kadry kierowniczej, co jest podstawą powodzenia istnienia spółki, również spółka ma możliwości wyjścia na zewnątrz w niektórych obszarach. Według mówiącego zaznaczyć należy, iż kontrolę nad kadrą kierowniczą spółki będzie prowadziła Rada Nadzorcza i organ założycielski. Stwierdził, że według niego spółka jest najbardziej optymalnym wariantem przekształcenia, gdyż nie ma czasu na dalsze oczekiwanie, a pozostawienie SKM w obecnym kształcie może doprowadzić do stopniowej zapaści i likwidacji w przeciągu kilku najbliższych lat.

Pan D. Szymczak I Zastępca Prezydenta Miasta przystąpił do przedstawienia podstawowych przesłanek przemawiających za przekształceniem zakładu budżetowego jakim są Służby Komunalne Miasta w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Stwierdził, że propozycja ta była dyskutowana na samym początku jednak wydawała się propozycją daleko idącą i nie byłoby takiej propozycji, gdyby nie wykonano analizy organizacyjnej, finansowej, audytu personalnego czyli pełnej analizy przedsiębiorstwa, która wykazała, że dalsze prowadzenie tego zakładu w formie zakładu budżetowego będzie prowadziło do coraz większych kosztów. Nadmienił, że problemy jakie pojawiły się w SKM nie są problemami pojawiającymi się dopiero w bieżącym roku, ale z strony Wydziału IMiGK, Skarbnika Miasta władze miasta uzyskały informację, iż finansowanie tego zakładu nie odbywało się w poprzednich latach bez problemów. Stwierdził, że audyt finansowy wykazał, że już w roku 2005 wskaźniki finansowe zakładu były na bardzo złym poziomie, dlatego gdyby zakład był prywatnym przedsiębiorstwem obecnie nie miałby racji bytu, a wskaźnik bankructwa tzw. wskaźnik Altmana wskazałby, że takie przedsiębiorstwo należy w tym momencie zamknąć i właściciel prywatny powinien to zrobić. Zauważył, że sytuacja w SKM pogłębia się i w dalszym ciągu będzie się pogłębiała, gdyż ta forma zakładu budżetowego w porównaniu z zakresem zadań, które ma do realizacji jest nieadekwatna. Stwierdził, że SKM ma do czynienia z dużym odsetkiem zadań, które realizuje na zewnątrz zakupując usługi i materiały w związku z czym pojawiają się problemy płatnicze. Stwierdził, że obecna sytuacja zakładu związana jest z początkiem jego istnienia, gdyż na samym początku zakład nie został wyposażony w wystarczającą ilość środków obrotowych, w związku z czym brak jest możliwości prawnych doposażenia go w środki obrotowe co m.in. spowodowało obecną sytuację. Powiedział, że źródłem

przekształcenia jest również fakt, iż w perspektywie dwóch lat najprawdopodobniej dojdzie do likwidacji zakładów budżetowych jako formy prawnej prowadzonej przez Gminy. Nadmienił, że pierwotnie obowiązek likwidacji zakładów budżetowych był wprowadzony przez Panią Zytę Gilowską Minister Finansów do końca 2007r. a następnie przedłużony do końca 2008r., w związku z czym z punktu widzenia prawnego Miasto również powinno być przygotowane na taką kwestię, żeby później pewnych rzeczy nie robić w sposób szybki i nieprzygotowany. Stwierdził, że analiza w SKM była prowadzona przez kilka miesięcy i uczestniczyły w niej wszystkie zainteresowane strony. Powiedział, że obecna propozycja przekształcenia SKM w spółkę jest propozycją Prezydenta Miasta, który ponosi odpowiedzialność za funkcjonowanie zakładu, odpowiedzialność finansową przed organami kontroli, odpowiedzialność społeczną zmierzającą dwukierunkowo tzn. ponosi odpowiedzialność za funkcjonowanie spółki z punktu widzenia pracownika, jak również z punktu widzenia funkcjonowania i jakości usług przyszłej spółki dla społeczeństwa. Stwierdził, że na posiedzeniach Komisji Rady Miejskiej i nie tylko, wielokrotnie omawiane były warianty przekształcenia jakie są dostępne, w tych rozmowach i konsultacjach uczestniczyły Związki Zawodowe, przedstawiciele organizacji związkowych, również odbywały się spotkania władz miasta z pracownikami SKM. W związku z powyższym zaznaczyć należy, iż wszelkie informacje o gwarancjach związanych z przekształceniem były przekazywane. Powiedział, że zakład jakim są Służby Komunalne Miasta posiada pewien potencjał a mianowicie posiada wyposażenie majątkowe, przede wszystkim jednak posiada kadre pracowniczą, która posiada doświadczenie w realizacji usług na terenie Miasta i to jest gwarancją realizowania w sposób sprawny usług, gdyż kadra pracownicza zna rynek, a potrzeby mieszkańców są realizowane w sposób zadowalający. Stwierdził, że wariantami najdalej idącymi dotyczącymi SKM są:

- zamknięcie zakładu - teoretycznie można mówić o takiej likwidacji i realizowania usług za pomocą podmiotów zewnętrznych zważywszy, iż wiele Miast w ten sposób robi. Zostało to odrzucone bo przedsiębiorstwo traktowane jest przez władze miasta jako potencjał,
- sprywatyzowanie zakładu, czyli przekazanie go przez Miasto w ręce prywatne - ta możliwość w ogóle nie była poddawana pod dyskusję, aczkolwiek podjęto analizę polegającą na utrzymaniu zakładu, który umożliwi w perspektywie kilku lat uzyskanie korzyści dla Miasta, budżetu, pracowników i mieszkańców,
- stworzenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na całości majątku zakładu - jest to najbardziej korzystny wariant z punktu widzenia przede wszystkim ekonomicznego.

Powiedział, że władze miasta są za tym, aby zakład miał szansę rozwoju, racjonalnego gospodarowania zasobami, miał szansę doinwestowania, zwiększenia poziomu usług, rozwoju i wchodzenia na kolejne rynki, jak również miał możliwość stworzenia szans rozwoju dla pracowników zakładu. Stwierdził, że nie padłaby propozycja władz miasta dotycząca przekształcenia zakładu w spółkę gdyby nie było gwarancji pracowniczych, ponieważ zakład zatrudnia 150 pracowników, a proponowana forma przekształcenia powoduje z mocy prawa, że pracownicy likwidowanego zakładu budżetowego stają się pracownikami nowo utworzonej spółki, w związku z czym nie ma żadnej redukcji zatrudnienia. Również gwarancją, którą zapewnia Kodeks Pracy jest fakt, iż pracownicy likwidowanego zakładu przechodzą do spółki na tych samych warunkach zatrudnienia i wynagrodzenia. Z powyższego wynika, iż warunki płacowe pracowników nie mogą się pogorszyć. Należy również podkreślić, iż ok. trzech miesięcy temu Prezydent Miasta, Dyrektor SKM a w konsekwencji Rada Miejska już wcześniej podjęła decyzję o istnieniu bądź nieistnieniu zakładu, to znaczy w momencie kiedy ze strony pracowników zakładu pojawiły się żądania płacowe i zagrożenie odejścia wykwalifikowanych pracowników z zakładu, co oznaczałoby praktycznie brak możliwości realizacji znacznej części prac. W związku z powyższym podjęto decyzję związaną z podwyżką pensji dla kluczowych pracowników. Dodał, że efekt wzrostu wydajności pracy, wzrostu zaangażowania i jakości pracy pracowników SKM jest widoczny, jednakże tego nie można pozostawić w formie zakładu budżetowego. Stwierdził, że korzyści jakie daje spółka wynikają przede wszystkim z gry ekonomicznej, lepszego wykorzystania majątku,

a tym samym istnieć będą możliwości zwiększenia wynagrodzenia przy wzroście wydajności pracy. Zauważył, że nie byłoby mowy o wariacie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jako realnej propozycji kierowanej pod obrady Rady Miejskiej, gdyby nie wiązała się ona z możliwością dofinansowania spółki, które zostało oszacowane w ramach analizy na co najmniej 2,6 mln zł, jednakże kwota ta zostanie rozłożona i np. w projekcie budżetu na 2008 rok znalazło się dofinansowanie dla SKM w kwocie 1.352.656 zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu, a mianowicie dużej i małej śmieciarki, samochodu do transportu osób oraz zabezpieczono kwotę na spłatę rat leasingowych. Stwierdził, że drugim etapem inwestycji będzie uzupełnienie linii segregacyjnej o nową możliwość segregacji odpadów niesortowanych co spowoduje konkretne korzyści i oszczędności, jednak takie dofinansowanie może zostać udzielone w 2009 rok. Powiedział, że patrząc na analizy finansowe lat poprzednich, to w przeciągu 6 lat nie było projektu inwestycyjnego oprócz stworzenia linii segregacyjnej na tak dużą skalę, a z taką propozycją uzdrowienia SKM dotychczas tak na prawdę nie mieliśmy do czynienia. Stwierdził, że również należy zauważyć, że przeniesienie obecnych zadłużeń SKM do spółki nie miałyby sensu, a spółkę w ten sposób skazano by na duże problemy na początku działalności, w związku z czym istotną propozycją jest również oddłużenie SKM, czyli wyzerowanie ujemnego salda środków obrotowych, które się ciągną za zakładem budżetowym. Podkreślił, że w rozmowach ze związkami zawodowymi pojawiły się pytania dotyczące szans spółki, takie pytania są zrozumiałe ze względów pracowniczych, ponieważ każda zmiana, którą się przeprowadza, a która dotyczy pewnego organizmu, który dotychczas funkcjonował źle, jednakże funkcjonował rodzi obawy, wątpliwości, pytania, głównie z punktu widzenia pracowników. Stwierdził, że spółka która ma powstać będzie ze 100% udziałem Miasta, jednakże jaka jest gwarancja, iż Miasto będzie zainteresowane utrzymaniem 100% udziału, a nie np. dalszą sprzedażą i czy nie jest to krok do późniejszej prywatyzacji spółki czyli jej sprzedaży. Gwarancja polega na tym, iż możliwość zlecenia SKM przez Miasto prac w trybie poza przetargowym jest warunkowana 100% udziałem Miasta w spółce, dlatego w momencie odsprzedania chociażby 1% udziału osobie prywatnej czy firmie, Miasto straciłoby możliwość zlecenia prac w drodze poza przetargowej. Powiedział, że spółka stwarza następujące możliwości:

- spółka będzie miała po doinwestowaniu i po oddłużeniu możliwość prowadzenia działalności jako odrębny podmiot prawny, który posiada osobowość prawną, natomiast zakład budżetowy czy jednostka budżetowa nie posiadają odrębnej zdolności prawnej, a można powiedzieć, że stanowi organizacyjne Wydział Urzędu Miasta. Dodał, że w takim wypadku każda decyzja inwestycyjna o zakupie jakiegokolwiek sprzętu uzależniona byłaby od Rady Miejskiej, jednakże należy sobie zdawać sprawę z faktu, iż konkurencja wydatków w budżecie jest bardzo silna, a obecnie mamy do czynienia ze wzrastającymi potrzebami i wydatkami w Wydziale Edukacji oraz innych dziedzinach,
- spółka w pewnym momencie uzyska zdolność kredytową mając osobowość prawną - wtedy spółka będzie mogła występować do banku o kredyt obrotowy, inwestycyjny, co umożliwi zbudowanie własnego projektu rozwoju.
- spółka i jej szanse rynkowe - pomimo faktu, iż zwłaszcza w dziedzinie gospodarki śmieciowej będzie narażona na działalność innych firm, które również są dopuszczone do wywozu nieczystości na terenie naszego Miasta, gwarancją, że na tym rynku SKM będzie mogło się utrzymać jest posiadanie odpowiedniego sprzętu,
- stabilnej spółki - to znaczy Miasto w dalszym ciągu zleca spółce pełen zakres dotychczasowych zadań, które gmina powinna wykonywać jako zadania własne, a mianowicie: utrzymanie zieleni miejskiej, remonty dróg i te zadania gmina będzie finansowała.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radny M. Balcer stwierdził, że wielokrotnie dyskutowano na temat przekształcenia SKM, obecnie toczy się dalsza dyskusja na ten temat. Poprosił, aby przedstawiciele związków zawodowych przedstawili informację jak obecnie wygląda budżet SKM oraz jakie jest zadłużenie.

Pan Kazimierz Piechaczek Przewodniczący Związku Zawodowego "Solidarność" stwierdził, że na wielu spotkaniach dotyczących przekształcenia SKM było poruszanych wiele kwestii. Nadmienił, że również w dniu 07.12 br. odbyło się spotkanie pracowników zakładu z Panem Krzysztofem Wilgusem doktorem nauk ekonomicznych, który przedstawił pracownikom jak wygląda funkcjonowanie i dofinansowanie spółek w Polsce. Powiedział, że również na tym spotkaniu padła informacja, iż zakład ma zostać dofinansowany w kwocie ok. 3.300.000 zł, jednakże obecnie w swoich wypowiedziach Panowie Prezydenci nie wspomnieli o takiej kwocie. Stwierdził, że według pracowników powyższa kwota dofinansowania mogłaby pomóc zakładowi. Zauważył, że większość załogi jest za stworzeniem jednostki budżetowej a nie spółki, czyli opinia Związków Zawodowych nie uległa zmianie i w dalszym ciągu jest negatywna.

Pan Janusz Ryszkiewicz przedstawiciel Rady Pracowniczej SKM powiedział, że nietrafne bądź złe decyzje wynikają przede wszystkim z braku informacji, czego przykładem jest obecna sytuacja, ponieważ chciano bardzo szybko podjąć decyzję o przekształceniu SKM w spółkę prawa handlowego, chociaż nie wiadomo z czego wynika taka forma przekształcenia. Powiedział, że ma nadzieję, iż spotkanie przedstawicieli załogi z radnymi na terenie SKM, chociaż na tym spotkaniu było zaledwie 12 radnych, dało szerszy pogląd na obecną sytuację zakładu oraz pokazało czy zakład jest w stanie funkcjonować jako spółka prawa handlowego. Stwierdził, że na ostatnim spotkaniu Prezydenta Miasta z pracownikami SKM, Pan Prezydent w sposób bardzo przekonujący argumentował powstanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jednakże wypowiedz gościa Pana K. Wilgusa zasiały jeszcze więcej niepewności wśród załogi. Następnie mówiący zapytał:

- dlaczego pracownicy SKM nie zostali poinformowani o wynikach rozmowy przeprowadzonej pomiędzy I Zastępcą Prezydenta Miasta a Prezydentem Miasta Tychy, który to odradzał stworzenie tego typu spółki, ponieważ w Tychach utworzono spółkę z działu zieleni, którą w wyniku problemów finansowych musiano sprzedać?
- dlaczego nie chce się wziąć pod uwagę wariantu utworzenia jednostki budżetowej, która stwarza takie same możliwości jak spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ponieważ istnieje możliwość dokapitalizowania jednostki budżetowej, a z biegiem czasu można przedyskutować wydzielenie się z jednostki pewnej części i utworzenie z niej spółki prawa handlowego?
- co z kapitałem początkowym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który jest częścią stałą spółki?
- co ze zlecaniem spółce wykonania zadań własnych Gminy?
- dlaczego chce się eksperymentować na żywym organizmie?
- dlaczego nie chce się uspokoić napiętej atmosfery wśród pracowników SKM, która to nie przyczynia się do wydajnej pracy?

Stwierdził, że duże wątpliwości wśród pracowników budzą ewentualne zwolnienia pracowników oraz kwestia utrzymania obecnych pensji wraz z dodatkami pracowników w przyszłej spółce. Nadmienił, że o powyższej kwestii mówił Pan Prezydent jednak jeżeli deklaracje nie są spisane, to rodzą się dodatkowe obawy. Powiedział, że również na ostatnim spotkaniu z pracownikami, Pan M. Kieca Prezydent Miasta z dużym naciskiem mówił o kwocie 3.200.000 zł przeznaczonej na dokapitalizowanie spółki, jednakże okazało się, iż kwota 3.200.000 zł jest kwotą pożyczki, którą zaciągnęło Miasto na domknięcie budżetu i ta kwota jest nie do ruszenia. W związku z powyższym zapytał, dlaczego obecnie Prezydent Miasta nie mówi o takiej kwocie oraz o nadwyżce budżetowej, która ma zostać przekazana na dosprzętowanie SKM?

Pan M. Kieca Prezydent Miasta powiedział, iż na ostatnim spotkaniu z pracownikami SKM nie mówił o kwocie powyżej 6 mln zł, a o dwóch kwotach, mianowicie o kwocie 1.352.000 zł umieszczonej w projekcie budżetu na 2008 rok oraz o kwocie 3.300.000 zł, która to kwota jest założona jako kredyt na spłatę finansowania pewnych zadań, jednakże z wyliczeń wynika, że nie będzie konieczności zaciągania tego kredytu. Stwierdził, że z powyższego wynika, iż będzie istniała możliwość wykorzystania ok. 3.300.000 zł na dokapitalizowanie firmy, spłacenie wszystkich zaległości i zobowiązań oraz zastanowienie się nad dodatkowym wariantem inwestycyjnym. Powiedział, że nie było zamiarem władz miasta tworzenie spółki nie mając możliwości wyrównania zobowiązań, jednakże obecnie nie wiadomo z jaką stratą zamknie rok budżetowy SKM na koniec 31 grudnia 2007 roku. Dodał, że na spotkanie z pracownikami nie było mowy o kwocie 6.000.000 zł. Stwierdził, że jako Prezydent Miasta nie może podpisać żadnych zapewnień pracowniczych, ponieważ nie jest on bezpośrednim pracodawcą pracowników SKM. Powiedział, że obecnie w przypadku nie rozpoczęcia inwestycji, czy starania o środki zewnętrzne przez SKM może w przyszłości skutkować tym, iż Urząd będzie musiał zlecać wykonanie części zadań własnych Gminy zewnętrznym firmom. Stwierdził, że jest bardzo zdziwiony pytaniem Pana Ryszkiewicza dotyczącym podania przyczyn nie poinformowania pracowników SKM o efektach rozmowy z Prezydentem Miasta Tychy, ponieważ można również zadać pytanie dlaczego Prezydent Miasta nie przekazuje efektów rozmów z Marszałkiem Województwa czy Wojewodą Śląskim. Nadmienił, że rozmowa o której mówiono przeprowadzona została w gronie trzech osób, a fakt, iż jest ona przekazywana dalej wprowadza pewne zdziwienie.

Pan D. Szymczak I Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że Pan Ryszkiewicz w swojej wypowiedzi przekazał błędne informacje odnośnie rozmowy przeprowadzonej z Prezydentem Miasta Tychy, ponieważ w Tychach faktycznie sprzedano Zakład zieleni miejskiej jednakże wrócił on z powrotem do Miasta. Powiedział, że Prezydent Miasta jest odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie wydziałów, jednostek, zakładów, spółek mu podległych jak również wspólną realizację zadań, za bezpieczeństwo pracy, za poziom wynagrodzenia oraz prawidłowe funkcjonowanie finansowe tych zakładów. Natomiast Rada Miejska jest organem stanowiącym, decydującym o formie prowadzenia zakładu czy to w postaci jednostki, czy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz ponosi odpowiedzialność za podejmowanie wyważonych decyzji, które umożliwiają Prezydentowi Miasta prawidłowe funkcjonowanie. Zauważyć należy, że zakładem tym przez kolejne lata zarządzał będzie Prezydent Miasta i to od niego będzie wymagać się pewnych osiągnięć w funkcjonowaniu danej formy zakładu, w związku z tym prawem i obowiązkiem Prezydenta Miasta jest proponowanie takiej formy funkcjonowania zakładu czy przedsiębiorstwa, która z punktu widzenia finansów jest według niego korzystniejsza, jednak określenie ostatecznej formy funkcjonowania zakładu pozostawia Radzie Miejskiej. Stwierdził, że jeżeli chodzi o Miasto Tychy to funkcjonuje w nim kilka dobrych spółek prawa handlowego, które prowadzą zadania własne Gminy na różnych obszarach m.in.: spółka gospodarowania odpadami, spółka drogowa tzw. Tyskie Drogi, która to została sprywatyzowana. Stwierdził, że wariant spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest dopuszczoną formą prowadzenia działalności przez Gminę, jako przewidywana prawem możliwość prowadzenia zadań własnych Gminy. Powiedział, że na podstawie wyliczeń ekonomicznych forma spółki daje największe możliwości finansowe, stabilność działania oraz możliwość inwestowania, a tym samym jest optymalnym wariantem przewidzianym na warunki naszego Miasta. Stwierdził, że opinia Biura Prawnego Urzędu Miasta pokazuje, że nie ma zagrożenia związanego ze zlecaniem zadań własnych Gminy do spółki w drodze bezprzetargowej. Powiedział, że nie należy również używać słowa eksperymentowanie ponieważ eksperymentowaniem byłoby pozostawienie zakładu w obecnym stanie i czekanie na to co będzie się z nim dalej działo. Dodał, że jeżeli Prezydent Miasta podejmuje konkretne kroki, które polegają na przedstawieniu konkretnej propozycji przekształcenia, doinwestowania i rozwoju zakładu w formie spółki, to nie można nazwać tego eksperymentowaniem ale jest to decyzja oparta

na konkretnych wyliczeniach. Mówiący zauważył, że na początku mówiono również o wariacie mieszanym czyli powstanie równolegle spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i jednostki budżetowej, jednakże po wykonanych analizach prawnych okazało się, iż takie rozwiązanie jest nie zgodne z prawem, a podjęcie stosownej uchwały przez Radę Miejską mogłoby spowodować jej uchylenie przez Nadzór Prawny Wojewody. Stwierdził, że najważniejsze jest dla pracowników zachowanie miejsc pracy oraz poziomu wynagrodzenia i to wynika ze słowa danego przez Prezydenta Miasta.

Pan J. Zemło Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Zawada stwierdził, że omawiana kwestia dla mówiącego jest bardzo trudna, ponieważ na początku lat 90-tych zakład ten przechodził takie same koleje losu, również przekonywano radnych, że przekształcenie tego zakładu w prywatną spółkę przyniesie korzyści. Dodał, że po 6 latach funkcjonowania owej spółki w roku 1995 rozpoczęto tworzenie SKM od nowa, ponieważ zniknął majątek a pozostali pracownicy, dlatego obecnie bardzo łatwo zrozumieć rozgoryczenie pracowników SKM, którzy w dalszym ciągu chcą utrzymać swoje miejsca pracy. Stwierdził, że nie miał możliwości zapoznania się z przeprowadzonymi analizami tak jak radni, z dotychczasowej dyskusji wynika, że planuje się dofinansowanie zakładu i to jest bardzo dobre ale należałoby również przeznaczyć środki na zniwelowanie zadłużenia zakładu. Zauważył, że również dofinansowany może zostać zakład budżetowy, tak jak to się odbywało w przeciągu ostatnich 4 lat w czasie którym zakupiono dwie nowe śmieciarki, kruszarkę oraz rozpoczęto kilka inwestycji. Powiedział, że również za kadencji Prezydenta A. Krzyżaka chciano w jakiś sposób reformować zakład, jednak po wysłuchaniu Rady Pracowniczej temat został odsunięty. Stwierdził, że w okresie od 2003-2006 znacznie dofinansowano zakład.

Radny H. Kubica zapytał, co było powodem niedawnego zwolnienia się ze stanowiska Pana P. Nowaka, zważywszy na fakt, iż wszyscy z jego pracy byli zadowoleni i jaka jest kondycja finansowo-ekonomiczne SKM oraz czy problemy SKM trwają już dłuższy okres czasu, czy może rozpoczęły się w tej kadencji?

Pan M. Kieca Prezydent Miasta powiedział, że różnica w przekształceniu SKM pomiędzy rokiem 1990 a 2007 polega na tym, iż obecnie nie tworzy się spółki prywatnej lecz spółkę ze 100% udziałem Miasta. Stwierdził, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych Miasto może udzielać dotacji z przeznaczeniem na zakup sprzętu, materiałów itp. jednakże nie może udzielać dotacji na spłatę zaległych zobowiązań.

Pan D. Szymczak I Zastępca Prezydenta Miasta powiedział, że z roku na rok dofinansowanie SKM przez miasto rośnie i tak np. w roku 2005 dofinansowanie wyniosło 222.000 zł, w roku 2006 wyniosło 490.000 zł. W związku z powyższym wynika, iż już w roku 2006 nastąpiło dwukrotne zwiększenie dofinansowania w porównaniu z rokiem 2005, czyli można zadać pytanie czy miesięczna prezydentura Pana M. Kiecy spowodowała nagłe pogorszenie sytuacji finansowej w zakładzie oraz zwiększenie zobowiązań?

Pan P. Nowak Dyrektor SKM powiedział, że w związku z otrzymaniem lepszej propozycji pracy złożył wypowiedzenie. Dodał, że propozycję nowej pracy otrzymał wcześniej aniżeli rozpoczęto przygotowania do przekształcenia SKM, jednak obecna sytuacja SKM pomogła mówiącemu podjąć decyzję o rozpoczęciu nowej pracy.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że Rada Miejska musi podjąć bardzo trudną decyzję dotyczącą stanu finansów SKM oraz ludzi. Nadmienił, że należy sobie zdawać sprawę z faktu, iż ludzie czasem są ważniejsi od pieniędzy, jednak również trzeba zdawać sobie sprawę z tego, iż są wartości, które czasem trzeba postawić ponad ludzkie rzeczy. Dodał, że wszystko co nowe zawsze Polakom sprawia

duży problem obojętnie jakiej płaszczyzny życia dotyczy. Powiedział, że należy sobie zdawać sprawę z tego, iż cały system miasta to połączone naczynia, za które wybrany przez mieszkańców miasta Prezydent jest odpowiedzialny. Powiedział, że obecnie przedstawiony wariant przez Prezydenta Miasta gwarantuje pracownikom SKM dalsze zatrudnienie, poprawę warunków pracy. Stwierdził, że Rada Miejska musi obecnie podjąć decyzję w głosowaniu demokratycznym. Powiedział, że jest zwolennikiem powstania spółki, ponieważ bardzo niepokojąca jest obecna sytuacja zakładu. Nadmienił, że ma obawy, iż kwota ok. 1.350.000 zł zabezpieczona w projekcie budżetu na 2008 rok jest kwotą za małą patrząc na to jaki sprzęt powinien być w spółce, dlatego kwota ta powinna wynosić przynajmniej ok. 4.000.000 zł. Zapytał, czy pożyczkę w kwocie 3.000.000 zł można uznać jako formę dofinansowania do zaplanowanego w budżecie na 2008r. dofinansowania dla zakładu?

Pan M. Kieca Prezydent Miasta stwierdził, że rzeczywiście kwota 1.352.656 zł gdzie ok. 375.000 zł będzie przeznaczonych na spłatę rat leasingowych, nie jest dużą kwotą wszyscy zdają sobie sprawę, iż potrzeby są dużo większe niż 4 mln zł, czy nawet 5 mln zł gdyby chciano potrzebny sprzęt dla spółki kupić za gotówkę. Powiedział, że należy jednak pamiętać o realiach budżetowych Miasta, dlatego pojawia się proponowana kwota 3.300.000 zł stanowiąca pożyczkę jaką Miasto może zaciągnąć, ale również zaciągnięcie tej pożyczki wiąże się z obciążeniem budżetu miasta na kolejne lata. Dodał, że w przypadku spółki należy jeszcze pamiętać, iż najpierw konieczne jest wyrównanie wszystkich obecnych zobowiązań zakładu wyliczonych na dzień 31.12.2007r.

Radny J. Grabowiecki zapytał Przewodniczącego Rady Miejskiej, czy wniosek podjęty na posiedzeniu łączonych Komisji tj. Komisji Strategii(...), Komisji Gospodarki Komunalnej(...) i Komisji Budżetu dotyczący wynegocjowania warunków pracy Prezydenta Miasta z przedstawicielami załogi oraz wynegocjowania porozumienia pomiędzy Radą Miejską a Prezydentem Miasta dotyczącego warunków przekształcenia SKM w spółkę, jest w dalszym ciągu aktualny, czy może przesunięcie głosowania nad omawianym projektem uchwały spowodowało jakieś zmiany? Następnie powiedział, że w projekcie budżetu na 2008 rok nie może doszukać się kwoty 1.352.000 zł na dofinansowanie dla SKM, być może kwota ta znajduje się w ramach środków przeznaczonych na inwestycje i wymagane jest przesunięcie tej kwoty odpowiednim zarządzeniem do innego rozdziału w budżecie. W związku z powyższym jeżeli zamiarem Prezydenta Miasta było stosowanie powyższych działań należało o tym wspomnieć w uzasadnieniu do projektu budżetu na 2008r. Stwierdził, że również w uzasadnieniu do uchwały dotyczącej zaciągnięcia kredytu nie było mowy, iż kwota 3.300.000 zł na koniec roku będzie przeznaczona na dofinansowanie spółki, a wręcz przeciwnie miała zostać przeznaczona na zamknięcie budżetu, jednak zaznaczono, że może zdarzyć się tak, iż tego kredytu nie będzie potrzeby zaciągać. Stwierdził, że należy radnych o niektórych posunięciach również informować, aby mogli w sposób odpowiedzialny, racjonalny, zgodny z własnym sumieniem głosować, ponieważ obecnie wprowadza się radnych w błąd.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że do Biura Rady Miejskiej wpłynęła opinia Związków Zawodowych w której negatywnie ustosunkowali się do propozycji likwidacji SKM i przekształcenia zakładu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Dodał, że w związku z wnioskiem trzech komisji brak jest porozumienia Prezydenta Miasta z pracownikami zakładu oraz brak jest pozytywnej opinii pracowników co do proponowanej formy przekształcenia zakładu.

Pan M. Kieca Prezydent Miasta stwierdził, że nie ma żadnej zmiany decyzji jeżeli chodzi o podjętą uchwałę Rady Miejskiej dotyczącej zaciągnięcia przez Prezydenta Miasta kredytu w wysokości prawie 3.300.000 zł na dopięcie roku budżetowego i to znalazło się w uzasadnieniu do uchwały. Dodał, że w wyniku przeprowadzonych wyliczeń okazało się, iż najprawdopodobniej nie będzie

potrzeby zaciągania tego kredytu. Powiedział, że podobna sytuacja była również rok temu, kiedy założono kwotę kredytu, a kredyt nie był zaciągnięty.

Pan T. Bednorz Skarbnik Miasta stwierdził, że dopiero po uchwaleniu budżetu na sesji w miesiącu styczniu Rada podejmie uchwałę co do zadań inwestycyjnych przewidzianych do realizacji w roku 2008 i wtedy dopiero następuje podział środków na zadania. Powiedział, że na moment uchwalenia budżetu kwota ok. 1.325.000 zł znajduje się w dziale 900 Gospodarka Komunalna. Dodał, że obecnie już 4 stałe Komisje Rady Miejskiej zapoznały się z projektem budżetu na 2008r., w czasie ich obrad informował Pana Prezydent, iż w związku z przekształceniem zakładu w budżecie miasta zostanie zabezpieczona kwota ok. 1.325.000 zł na zakupy inwestycyjne w SKM. Nadmienił, że jeżeli chodzi o kredyt, to mówiący zamawiając go nie miał pewności, czy zostanie domknięty budżet, obecnie wiadomo, iż tego kredytu nie będzie trzeba zaciągać, czyli środki te będą wolne i możliwe do przeznaczenia na cele o których mówił Pan Prezydent.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że na Komisji Budżetu, Pan Skarbnik przedstawiając projekt uchwały dotyczący zaciągnięcia kredytu bardzo krótko powiedział, iż jeżeli budżet miasta zostanie dopięty nie będzie konieczności zaciągania kredytu. Obecnie mówi się, iż kredytu nie trzeba zaciągać na dopięcie budżetu ale na dofinansowanie SKM. Stwierdził, że chciałby aby informacje przekazywane na Komisjach oraz sesji były rzetelne i prawdziwe. Zapytał, dlaczego nie można było wcześniej przeznaczyć kwoty 1.352.000 zł na spłatę zobowiązań zakładu skoro wiadomo, iż te zobowiązani z miesiąca na miesiąc są coraz większe?

Pan T. Bednorz Skarbnik Miasta powiedział, że obecnie jest mowa o projekcie budżetu na rok 2008 czyli o środkach na zadania inwestycyjne SKM na rok 2008. W związku z powyższym wynika, że są to środki roku 2008 i nie można ich mieszać z pokryciem bieżących zobowiązań Służb Komunalnych Miasta. Powiedział, że kwestia dotycząca zaciągnięcia kredytu w ubiegłym roku również miała miejsce i tak jak obecnie kredyt nie został zaciągnięty.

Radny J. Grabowiecki zapytał, czy ten kredyt można było zaciągnąć już w miesiącu październiku 2007r.?

Pan T. Bednorz Skarbnik Miasta stwierdził, że kredytu w ogóle miasto nie będzie zaciągało.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że kredyt można było zaciągnąć w miesiącu październiku, skoro został uwzględniony w uchwale budżetowej na 2007 rok.

Pan T. Bednorz Skarbnik Miasta zapytał, po co Miasto miało zaciągać w miesiącu październiku kredyt?

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że należało zaciągnąć kredyt na spłacenie bieżących zobowiązań Służb Komunalnych Miasta po to, aby w przyszłości nie płacić odsetek od tych zobowiązań.

Pan T. Bednorz Skarbnik Miasta stwierdził, że zaciągnięcie kredytu na spłacenie bieżących zobowiązań zakładu wymagałoby dokonania przesunięć w budżecie Miasta. Mówiący przypomniał, że Rada Miejska podjęła uchwałę dotyczącą przekazania dotacji celowej w wysokości 400.000 zł dla Służb Komunalnych Miasta.

Radny A. Króliczek powiedział, że jako radnego trzeciej kadencji zbulwersowała go wypowiedz Pana J. Zemło, który w ubiegłej kadencji był Zastępcą Prezydenta Miasta odpowiedzialnym m.in. za działalność Służb Komunalnych Miasta. Stwierdził, że w latach 2003-2004 i 2005-2006 podczas

sesji Rady Miejskiej padały różne kwoty oraz prowadzona była różna dyskusja na temat zakładu w trakcie jednej z takich dyskusji Pan J. Zemło proponował, aby pewną część załogi SKM razem ze sprzętem sprzedać spółce prywatnej. Nadmienił, że Rada na ten pomysł nie wyraziła zgody ponieważ chciano część zakładu przekazać prywatnej spółce i to bez konkretnych uzasadnień. Zapytał, jakie konkretne środki zostały przekazane dla SKM w latach 2003,2005,2006? Dodał, że w obecnej kadencji na jednym ze spotkań pracowników SKM z radnymi padły zarzuty, iż Rada Miejska nie dofinansowywała SKM, jednak należy podkreślić i to mówiący na tym spotkaniu zrobił, że ze strony władz miasta nie padały żadne propozycje dotowania SKM i dlatego Rada nie dofinansowywała zakładu. Dodał, że być może gdyby SKM na bieżąco otrzymywały dotację nie doszłoby do sytuacji jaka jest obecnie.

Pan J. Zemło Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Zawada stwierdził, że należy wiedzieć to co się mówi, a nie mówić to co się wie ponieważ przez ostatnie 4 lata zakupiono dla SKM masę sprzętu, przy dużo gorszej pozycji finansowej miasta niż obecnie, gdyż w tamtym okresie czasu budowano oczyszczalnię ścieków oraz miasto finansowało inne rzeczy. Stwierdził, że w okresie kiedy był Zastępcą Prezydenta Miasta ciężką ręką pilnował zakładu, dlatego z przykrością stwierdził, iż rok działalności nowej władzy spowodował to, że obecnie chce się zlikwidować zakład. Powiedział, że obecnie miasto poniosło już i tak duże straty, ponieważ z zakładu odeszli bardzo dobrzy fachowcy a reszta kadry szykuje się do odejścia.

Radny R. Szamatowicz zapytał, czy do czasu faktycznego rozpoczęcia działalności przez spółkę, funkcjonujący zakład będzie dosprzętowany oraz czy była rozważana możliwość zachowania w dalszym ciągu zakładu, który zostanie dosprzętowany, a dopiero w okresie 2-3 lat nastąpi wydzielenie części zakładu w celu jej usamodzielnienia ? Stwierdził, że pracownicy zakładu boją się o swoje miejsca pracy, tym pracownikom również zależy na tym, aby w przyszłości zakład czy spółka w jak najlepszy sposób funkcjonowała, ponieważ jest to ich miejsce pracy.

Pan M. Kieca Prezydent Miasta stwierdził, że nie był brany pod uwagę wariant w którym najpierw dosprzętujemy się zakład a dopiero w okresie 2-3 lat wydzieli się jego część ponieważ, z wykonanego audytu i planu finansowania wynika, że spółka jeżeli powstanie to sama spokojnie może w okresie 2-3 lat w siebie inwestować. Powiedział, że biznes plan pokazuje, że gdzieś za dwa lata, jednak należy patrzeć realnie czyli za 3-4 lata spółka uzyska zdolność kredytową. Nadmienił, że Miasto nie może przeznaczyć żadnej dotacji na spłatę zobowiązań SKM, dopiero w momencie likwidacji zakładu i jego przekształcenia w jakąś formę np. spółkę można zakład oddłużyć, innej możliwości prawnej oddłużenia zakładu nie ma.

Radny J. Majda stwierdził, że miał nadzieję, iż na obecnej sesji stanowisko zajmą przede wszystkim radni, którzy na poprzedniej sesji głosowali za zdjęciem z porządku obrad projektu uchwały dotyczącego przekształcenia SKM w spółkę. Dodał, że miał nadzieję, że w ciągu tygodnia pomiędzy zwołanymi sesjami dojdzie się do jakiś wniosków, jednakże obecnie nic takiego nie ma miejsca, dlatego warto byłoby, aby radni głosujący za wycofaniem tegoż projektu uchwały z porządku obrad poprzedniej sesji wypowiedzieli się na ten temat a nie chowali głowy w piasek.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że radni głosujący za wycofaniem projektu uchwały z porządku poprzedniej sesji wyrażą swoje zdanie w głosowaniu.

Radny J. Majda stwierdził, że temat dotyczący przekształcenia SKM został przełożony dlatego, iż miały zajść dodatkowe okoliczności, które pozwoliłyby na uzyskanie dodatkowych informacji i na tej podstawie miano podjąć odpowiednią decyzję. Dodał, że obecna sytuacja SKM bez Dyrektora, w słabej kondycji finansowej powoduje, iż należy zrobić coś z tym zakładem. Nadmienił, że

pracownicy administracji powinni zaproponować jakieś rozwiązania, być może inne warianty funkcjonowania SKM.

Radna D. Hajok odpowiadając na pytanie radnego J. Majdy stwierdziła, że przez ostatni tydzień między sesjami zdarzyło się wiele m.in. radni uczestniczyli w spotkaniu z pracownikami w siedzibie zakładu. Należy wspomnieć, że Pan nie uczestniczył w tym spotkaniu a warto było, ponieważ była możliwość zobaczenia jakim sprzętem dysponuje zakład, prowadzenia rozmowy ze związkami zawodowymi, z Dyrektorem SKM i na tym spotkaniu uzyskano wiele informacji. Dodała, że również zdarzyło się jeszcze wiele innych rzeczy jak rozmowa z Prezydentem Miasta Tychy, Panem M. Kiecią Prezydentem Miasta. Powiedziała, że radni po tygodniowych rozmowach i wyjaśnieniach wyrażą swoje zdanie poprzez głosowanie.

Radny E. Szczygieł stwierdził, że bardzo uważnie przysłuchiwał się prowadzonej dyskusji podczas której Pan Prezydent przedstawił wszystkie argumenty przemawiające za utworzeniem spółki, również mówiono, że nie przekształcenie zakładu pociągnie za sobą dalsze zadłużenie. Nadmienił, że w czasie dyskusji zarówno Pan Prezydent jak i Skarbnik Miasta poinformowali, że istniejącego zadłużenia zakładu nie można zlikwidować jeżeli zakład pozostanie w obecnej formie, natomiast jeżeli zostanie przekształcony w spółkę ze 100% udziałem miasta będzie istniała taka możliwość. Zapytał, czy przedstawiciele Związków Zawodowych mają inne propozycje, ponieważ obecnie załoga nie przedstawiła żadnych konkretów, dodatkowo w Markłowicach również powstają służby komunalne, które w najbliższym czasie wejdą na rynek. Stwierdził, iż ma nadzieję, że Prezydent Miasta wywiąże się ze swojej obietnicy dofinansowania spółki, a ze swojej strony członkowie Klubu PiS będą starali się dopytywać czy spółka została dofinansowana.

Pan Kazimierz Piechaczek Przewodniczący Związków Zawodowych "Solidarność" stwierdził, że przemawia jako głos załogi, ponieważ nie może podejmować decyzji jednoosobowo. Powiedział, że kwota 1.352.000 zł zabezpieczona w projekcie budżetu na 2008r. w jakiś sposób pomogłoby zakładowi. Nadmienił, że po raz pierwszy na obecnej sesji dowiedział się, iż na oddłużenie zakładu środki mogą zostać przekazane w momencie likwidacji obecnego zakładu. Stwierdził, że załoga uważa, iż zakład równie dobrze można przekształcić w jednostkę budżetową i to zadłużenie również będzie można zlikwidować, jak również będzie można ją dosprzętować, dokapitalizować, a po ok. 2-3 latach przystąpić do przekształcenia jednostki budżetowej w spółkę.

Pan L. Kolarz Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II powiedział, że w SKM jest fatalna organizacja pracy i najpierw należy również poczynić kroki w kierunku usprawnienia pracy pracowników SKM.

Pan Kazimierz Piechaczek Przewodniczący Związków Zawodowych stwierdził, że często zdarza się, iż nie zawodzi organizacja pracy pracowników SKM lecz brak odpowiedniego sprzętu. Nadmienił, że pracownicy zakładu robią wszystko co jest możliwe, aby prace były wykonane rzetelnie i szybko, jednak brak odpowiedniego sprzętu przyczynia się do opóźnień.

Radny R. Zalewski stwierdził, że za chwilę radni przystąpią do głosowania nad uchwałą. Powiedział, że to głosowanie będzie bardzo ważne dla pracowników zakładu bo będzie decydowało o przyszłości SKM i to będzie pierwszy krok, później będą kolejne kroki. Dlatego według mówiącego bardzo ważne jest, aby głosownie nad uchwałą odbyło się imiennie, aby radni którzy będą głosowali mieli świadomość swojego głosu, a później decydując podczas głosowania o losie zakładu w dalszym ciągu podejmowali takie działania na które wyrazili zgodę. W związku z powyższym zgłosił formalny wniosek o zarządzenie głosowania imiennego nad uchwałą w sprawie likwidacji zakładu budżetowego pod nazwą „Służby Komunalne Miasta Wodzisławia

Śląskiego” w celu przekształcenia w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z udziałem Miasta Wodzisław Śląski.

Radny J. Majda zapytał, jak obecnie wygląda struktura organizacyjna zakładu, jaką część pracowników stanowią pracownicy administracji a jaką część stanowią pracownicy fizyczni oraz jak wyglądają płace dotyczące pracowników administracji a jak pracowników fizycznych? Stwierdził, że coraz częściej mówi się o tym, iż pracownicy fizyczni muszą zapracować na tak rozbudowaną administrację.

Pan P. Nowak Dyrektor SKM powiedział, że obecnie w zakładzie zatrudnionych jest 150 osób, z czego 22 osoby to pracownicy administracji. Dodał, że nie jest w stanie przytoczyć dokładnych środków finansowych przeznaczanych na płace, jednakże w przybliżeniu płace dla pracowników administracji wahają się w granicach 38.000 zł, natomiast płace pracowników fizycznych jeżeli nie ma żadnych nadgodzin stanowią ok. 170.000 zł

Przewodniczący Rady Miejskiej przystąpił do głosowania wniosku zgłoszonego przez radnego R. Zalewskiego dotyczącego wprowadzenia głosowania imiennego przy uchwalaniu omawianego projektu uchwały.

W wyniku głosowania wniosek nie przeszedł (ilość głosów: za - 10, przeciw - 11 wstrzymujących się - 0).

Radny H. Kubica stwierdził, że w dalszym ciągu należy również patrzeć na pracowników zakładu i o nich myśleć. Poprosił, aby Prezydent Miasta zgodnie ze swoimi obietnicami zapewnił tym pracownikom stanowiska pracy.

Radny E. Szczygieł zapytał, czy Pan Prezydent w dalszym ciągu podtrzymuje swoje stanowisko, iż SKM należy przekształcić w jednoosobową spółkę czy może w jednostkę budżetową?

Pan M. Kieca Prezydent Miasta stwierdził, że byłby osobom nieodpowiedzialną gdyby w ciągu kilku minut zmienił stanowisko. Dodał, że przeprowadzono odpowiednie analizy, które przemawiają za wariantem spółki. Mówiący podtrzymuje również stanowisko, iż na konkretne Komisje Rady Miejskiej będą kierowane propozycje dotyczące zarówno wariantów inwestycyjnych jak i wariantów finansowych. Następnie mówiący zgłosił następującą autopoprawkę, a mianowicie poprosił o wpisanie w §1.1 zamiast daty 1 grudnia 2007r., daty 1 stycznia 2008r., czyli ustęp po zmianie otrzymałby następujące brzmienie: „Z dniem 1 stycznia 2008 roku postawić w stan likwidacji zakład budżetowy pod nazwą „Służby Komunalne Miasta Wodzisławia Śląskiego”, zwany dalej „Zakładem”.”

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Uchwała Nr XVI/169/07 w sprawie likwidacji zakładu budżetowego pod nazwą "Służby Komunalne Miasta Wodzisławia Śląskiego" w celu przekształcenia w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialności z udziałem Miasta Wodzisławia Śląskiego została podjęta (ilość głosów: za - 11, przeciw - 10, wstrzymujące - 0).

Ad 3

Wolne głosy i wnioski.

Radny M. Balcer w związku z prowadzonym w ramach szkód górniczych remontem ul. Jodłowej mówiący poprosił o doprowadzeniu do wysypania jakimś materiałem odcinka ulicy na którym asfalt został zerwany.

W tym punkcie nikt więcej nie zabrał głosu.

Ad 4.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad 16 sesji został wyczerpany i zamknął obrady o godz. 11,30.

Protokołowała:

Zuzanna Rduch Wydział Organizacyjny.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
Lech Litwora